



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Piotr Mirek

SSN Paweł Wiliński

Protokolant Jolanta Włostowska

po rozpoznaniu w dniu 9 marca 2023 r. na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.,
w sprawie M. J. skazanego z art. 233 § 1a k.k.

kasacji Rzecznika Praw Obywatelskich na korzyść skazanego
od prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 8 września 2021 r.,
sygn. akt II K 165/21,

**I. uchyla zaskarżony wyrok i uniewinnia M. J. od przypisanego
mu czynu z art. 233 § 1a k.k;**

II. kosztami procesu w sprawie obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 września 2021 r., w sprawie o sygn. akt II K 165/21, Sąd Rejonowy w Kłodzku uznał M.J. za winnego przestępstwa z art. 233 § 1a k.k. polegającego na tym, iż w dniu 24 września 2018 r. w K., będąc pouczonym o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań oraz o prawie do odmowy udzielenia odpowiedzi na zadane pytania, składając zeznania w charakterze świadka w trwającym postępowaniu karnym o sygn. 1 Ds. [...] Prokuratury Rejonowej w K., a obecnie o sygn. PO I Ds. [...] Prokuratury Okręgowej w Ś., zeznał nieprawdę z obawy

przed grożącą mu odpowiedzialnością karną, że w chwili wypadku, w wyniku którego obrażeń ciała doznał D. H., kierował on motorowerem marki Y., należącym do jego ojca, podczas gdy faktycznie kierował w tym czasie motorem marki H., koloru czarnego, o nieustalonym numerze rejestracyjnym - i za to wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt VI wyroku); na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 2 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności wobec oskarżonego M.J. Sąd warunkowo zawiesił tytułem próby na okres 2 lat; na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 k.k. zobowiązał oskarżonego do informowania sądu o przebiegu okresu próby co 6 miesięcy na piśmie, a na podstawie art. 73 § 2 k.k. orzekł wobec niego dozór kuratora.

Orzeczenie uprawomocniło się w dniu 16 września 2021 r. (k. 418v, 433), wobec braku skutecznego złożenia w sprawie apelacji. Zarządzeniem z dnia 24 września 2021 r. odmówiono przyjęcia apelacji skazanego M. J. wobec złożenia jej po upływie ustawowego terminu. Uzasadnienie wyroku nie zostało sporządzone.

Kasację od tego wyroku wniósł na podstawie art. 521 § 1 k.p.k. Rzecznik Praw Obywatelskich, zaskarżając orzeczenie na korzyść skazanego M. J.. Na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. zarzucił rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 233 § 1a k.k., polegające na jego błędnym zastosowaniu w sytuacji, gdy działanie przypisane oskarżonemu nie wyczerpało znamion tego występk.

W konkluzji Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku i uniewinnienie M. J. od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 233 § 1a k.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja przedstawiona przez Rzecznika Praw Obywatelskich okazała się być oczywiście zasadna, co uprawniało do uwzględnienia jej w całości na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k. Trafnie wskazał skarżący, że w niniejszej sprawie doszło do rażącego naruszenia prawa materialnego, tj. art. 233 § 1a k.k., polegającego na jego błędnej wykładni i niesłusznym zastosowaniu w sytuacji, gdy działanie przypisane oskarżonemu nie wyczerpało znamion tego występk.

Zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.k., kto, składając zeznanie mające służyć za dowód w postępowaniu sądowym lub w innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy, zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę, podlega karze pozbawienia

wolności od 6 miesięcy do lat 8. Natomiast art. 233 § 1a k.k. stanowi - „Jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą jemu samemu lub jego najbliższemu, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Pragraf 1a został dodany przez art. 7 pkt 13 lit. b ustawy z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016, poz. 437), zmieniającej ustawę Kodeks postępowania karnego z dniem 15 kwietnia 2016 r.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wykładnia tego przepisu jest spójna i prowadzić musi do wniosku, że w niniejszej sprawie nie doszło do wypełnienia znamion występków z art. 233 § 1a k.k. Powszechnie akceptowany oraz utrwalony w orzecznictwie sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego jest bowiem jednoznaczny standard gwarancji procesowych przysługujących sprawcy czynu, przesłuchiwanemu w charakterze świadka. W szczególności należy powołać się na wykładnię art. 233 § 1a k.k. przyjętą w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2020 r., w sprawie I KK 58/19 (OSNK 2021, z. 2, poz. 8), w którym wskazano - „Nie popełnia przestępstwa z art. 233 § 1 ani § 1a k.k. osoba przesłuchiwana w charakterze świadka, gdy składa fałszywe zeznania z obawy przed narażeniem samego siebie na odpowiedzialność karną, w granicach własnej odpowiedzialności karnej. Dopuszczalność pociągnięcia do odpowiedzialności karnej na podstawie art. 233 § 1a k.k. osoby, która z obawy o narażenie samego siebie na odpowiedzialność karną przesłuchiwana jest w charakterze świadka i zeznaje nieprawdę - obejmować może wyłącznie zeznania, których treść zawiera pomówienie innej osoby lub nieprawdziwe okoliczności nie związane ze sprawstwem czynu i potencjalną własną odpowiedzialnością karną przesłuchiwanego.

Odpowiedzialność takiej osoby w pozostałym zakresie, wyłączona jest także w razie składania nieprawdziwych zeznań celem ochrony osób najbliższych, jeśli składając zeznania nie została pouczona o prawie do odmowy zeznań i prawie do odmowy odpowiedzi na pytania (art. 233 § 3 k.k.). W układzie procesowym, w którym w wyniku zaistniałej kolizji roli procesowej podejrzanego i świadka, nastąpi ostateczna i prawidłowa identyfikacja osoby jako podejrzanego powstaje konieczność eliminacji z procesu środka dowodowego uzyskanego od tej osoby, tj. złożonych przez nią uprzednio zeznań. Z chwilą przesłuchania osoby w charakterze

podejrzanego jej wcześniejsze zeznania nie mogą być podstawą dokonywanych ustaleń faktycznych w zakresie jej własnej odpowiedzialności karnej”.

W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy odwołując się do wykładni przepisów art. 233 § 1 i § 1a k.k. we wzajemnej ich relacji stwierdził, że zakres podmiotów podlegających odpowiedzialności karnej na podstawie art. 233 § 1a k.k. ukształtowany został nie bezpośrednio, a pośrednio, tj. poprzez odwołanie do wskazania zawartego w art. 233 § 1 k.k. [przez użycie zwrotu: „Jeżeli sprawca czynu określonego w § 1”]. W rezultacie nie może art. 233 § 1a k.k. mieć szerszego zakresu podmiotowego niż przepis art. 233 § 1 k.k., skoro określono go w całości i wyłącznie przez bezpośrednie odwołanie do tego ostatniego przepisu. Zakres podmiotów podlegających odpowiedzialności karnej na podstawie art. 233 § 1 k.k. nie obejmował dotąd i nadal nie obejmuje świadka, który składa fałszywe zeznania z obawy przed grożącą mu odpowiedzialnością karną i w granicach jego własnego czynu zabronionego. W konsekwencji więc, odpowiedzialności z art. 233 § 1a k.k. podlega ten sam krąg podmiotów, który został wskazany w art. 233 § 1 k.k., z tym zastrzeżeniem, że został on dodatkowo zawężony przez określenie sposobu działania sprawcy (tj. „z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą jemu samemu lub najbliższemu”). Nie można więc przyjąć, że to cel działania sprawcy czynu, o którym mowa w art. 233 § 1a k.k., oznacza samoistnie rozszerzenie zakresu podmiotowego. Jednocześnie Sąd Najwyższy podkreślił, iż brak silnych argumentów wynikających z rezultatów wykładni celowościowej, systemowej i prokonstytucyjnej, które by przemawiały za przełamaniem takiej, dotychczasowej wykładni przepisu art. 233 § 1 i § 1a k.k. we wzajemnej ich relacji.

Podkreślił Sąd Najwyższy, że dotychczasowa wykładnia przepisów przewidujących odpowiedzialność świadka za składanie fałszywych zeznań (a także ich zatajanie) w zakresie dotyczącym przesłuchania sprawcy czynu zabronionego ukształtowana została w sposób jednoznaczny. Stanowisko to, jakkolwiek formułowane w bezpośredniej relacji do normy wynikającej z art. 233 § 1 k.k., wyłączało możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności karnej osoby, która składając zeznania zeznaje nieprawdę albo zataja prawdę ze względu na obawę narażenia się na odpowiedzialność karną. Taka interpretacja tego przepisu, ukształtowana została w sposób jednoznaczny poczynawszy od uchwały Sądu

Najwyższego z dnia 20 czerwca 1991 r., sygn. akt I KZP 12/91 (OSNKW 1991, z. 10 - 12, poz. 46), poprzez uchwałę SN z 26 kwietnia 2007 r., sygn. akt I KZP 4/07 (OSNKW 2007, z. 6, poz. 45), oraz uchwałę SN z dnia 20 września 2007 r., sygn. akt I KZP 26/07 (OSNKW 2007, z. 10, poz. 71). Przyjęta w tych uchwałach wykładnia wyłącza możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności karnej osoby, która składając zeznania zeznaje nieprawdę albo zataja prawdę ze względu na obawę narażenia się na odpowiedzialność karną. W zakresie podmiotów mogących podlegać odpowiedzialności karnej z art. 233 § 1 k.k. nie mieścił się i nie mieści sprawca czynu zabronionego przesłuchiwany w charakterze świadka i zeznający w zakresie własnej odpowiedzialności. Natomiast sam fakt wprowadzenia nowego art. 233 § 1a k.k. nie zmienił aktualności oraz trafności tego stanowiska. Nie jest bowiem możliwe odczytywanie normy z art. 233 § 1a k.k. abstrahując od konstytucyjnego standardu prawa do obrony. Rekonstrukcja tej normy prawnej powinna w pełni uwzględniać i rozpoczynać się od odwołania do norm o pozycji najwyższej w systemie.

W dalszych argumentach swego orzeczenia Sąd Najwyższy stwierdził – „Przede wszystkim podkreślić trzeba, że chcąc pozostać w zgodzie z Konstytucją i zawartymi tam gwarancjami, w tym prawa do obrony, ustawodawca nie może zupełnie swobodnie i uznaniowo decydować o eliminacji zasadniczej części dotychczas funkcjonującej gwarancji *nemo se ipsum*, czy też czynić ją iluzoryczną. Także (...) wola projektodawcy nie wystarczy. Wynika to jasno już tylko z faktu, że wola ustawodawcy (bądź tylko projektodawcy) nie może mieć pierwszeństwa przed wolą ustrojodawcy. Nawet więc gdyby ustawodawca wprowadził przepis, którego określony sposób interpretacji i prób stosowania (jak w przypadku art. 233 § 1a k.k.) – zgodny z wyrażoną jednoznacznie wolą projektodawcy - pozostawał niezgodny z normą wyższego poziomu, tj. gwarancją konstytucyjną, to tak wyrażona wola nie może mieć pierwszeństwa przed wolą ustrojodawcy. Z tych powodów nie sposób uznać, że wyrażona w uzasadnieniu projektu art. 233 § 1a k.k. wola pozbawienia przesłuchiwanego w charakterze świadka sprawcy czynu gwarancji *nemo se ipsum* (tj. wolności od nakazu samooskarżenia), stanowić może w demokratycznym państwie prawa opartym na Konstytucji argument samoistnie przełamujący dotychczas przyjętą wykładnię, w tym przede wszystkim wykładnię przepisów konstytucyjnych i odpowiednio do nich ukształtowaną w orzecznictwie Sądu

Najwyższego wykładnię przepisów ustawy. Niewątpliwie ochrona utrwalonej prokonstytucyjnej wykładni ustawy należy do podstawowych obowiązków niezawisłego sądu”.

Jak podkreślił Sąd Najwyższy w omawianym judykacie, interpretacja art. 233 § 1a k.k. w sposób sprzeczny z dotychczas przyjmowaną wykładnią art. 233 § 1 k.k., zmierzałaby w istocie do przełamania wypracowanej na jej podstawie linii orzeczniczej oraz przyjętej w doktrynie, w zgodności z prawem oskarżonego do obrony. Stanowiłaby wprost złamanie zakazu samooskarżenia. Jednocześnie przesłuchiwanie w charakterze świadka mimo ciążących na danej osobie podejrzeń co do sprawstwa zmuszałoby ją do powołania się na art. 183 § 1 k.p.k., kierując tym samym uwagę organów procesowych na świadka jako potencjalnego sprawcę przestępstwa. To zaś oznacza *de facto* pozbawienie go prawa do milczenia i prowadzi do złamania nakazu poszanowania wyboru oskarżonego o skorzystaniu z tego prawa. Pokazuje to dobitnie, że stawianie jednostki przed dylematem, w którym niezależnie od dokonanego wyboru naraża się na odpowiedzialność karną, sprzeczne jest z istotą rzetelnego procesu karnego, poszanowaniem zasady legalizmu konstytucyjnego, a wreszcie z konstytucyjnym prawem do obrony. Konstytucyjne prawo do obrony ściśle związane jest z wolnością od samooskarżenia. Każda forma przymuszenia do samooskarżenia skutecznie niweczy możliwość prowadzenia realnej obrony, a tym samym narusza istotę prawa do obrony. Należy przy tym przyjąć, że czasowy i podmiotowy zakres tego prawa jest szerszy niż dotyczący podejrzanego od formalnego momentu postawienia zarzutów, a więc dotyczy w tym samym stopniu samooskarżenia w postępowaniu formalnie prowadzonym przeciwko osobie, jak też na przedpolu postępowania karnego prowadzonego przeciwko osobie. Prawo do obrony, by mogło być realizowane w sposób prawidłowy i efektywny, powinno przysługiwać od najwcześniejszego momentu, gdy organy powezmą podejrzenie o sprawstwie danej osoby, które przejawia się w sposób obiektywny w jakiegokolwiek czynności podejmowanej przez organy procesowe skierowanej na ustalenie sprawstwa tej właśnie osoby.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę w pełni akceptuje przedstawioną w postanowieniu z dnia 10 grudnia 2020 r., w sprawie I KK 58/19, wykładnię art. 233 § 1a k.k., jak również argumenty tam wyrażone.

Taka wykładnia art. 233 § 1a k.k. została podtrzymana również w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2021 r., I KZP 5/21 (OSNK 2022, z. 1, poz. 1), gdzie stwierdzono - „Nie popełnia przestępstwa z art. 233 § 1a k.k. świadek składający fałszywe zeznanie z obawy przed grożącą mu odpowiedzialnością karną, jeśli - realizując prawo do obrony - zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę, nie wyczerpując jednocześnie swoim zachowaniem znamion czynu zabronionego określonego w innym przepisie ustawy”.

Trzeba też podkreślić, że w orzecznictwie ETPC przyjmuje się, iż wyinterpretowane z art. 6 EKPC prawo do milczenia przysługuje nie tylko osobie posiadającej status oskarżonego według prawa krajowego, ale chroni również osobę znajdującą się sytuacji prawnej wskazującej na realne ryzyko postawienia zarzutu popełnienia przestępstwa (zob. m.in. wyroki ETPC w sprawach: Funke przeciwko Francji, z dnia 25 lutego 1993 r., nr skargi 10828/84; Jalloh przeciwko Niemcom, z dnia 11 lipca 2006 r., nr skargi 54810/00).

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy należało stwierdzić, że w tej samej sprawie PO I Ds. [...] Prokuratury Okręgowej w Ś. M. J. został przesłuchany w pierwszej kolejności w charakterze świadka, a następnie przedstawiono mu zarzuty odnoszące się do złożenia w tym przesłuchaniu nieprawdziwych zeznań – i następnie przesłuchano go w charakterze podejrzanego. Z akt sprawy wynika, że akt oskarżenia przeciwko M. J. dotyczył przesłuchania w charakterze świadka w sprawie [...] (k. 197) w dniu 24 września 2018 r. Postępowanie karne, w ramach którego miało dojść do inkryminowanego zachowania, zostało wszczęte po wydaniu postanowienia z dnia 9 października 2017 r. (k. 152) przez Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział III Rodzinny i Nieletnich w sprawie III Nkd [...]. Postanowieniem tym umorzono postępowanie [na podstawie art. 21 § 2 u.p.n.] w zakresie czynu z art. 177 § 2 k.k. o zastosowanie środków wychowawczych w stosunku do nieletniego M. J., przyjmując, że nieletni nie dopuścił się tego czynu. Postanowienie to zostało utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 5 kwietnia 2018 r. (II Cz [...], k. 167). Następnie w dniu 18 lipca 2018 r. wydano postanowienie o wszczęciu śledztwa w sprawie PR 1 Ds. [...] dotyczącej „złożenia przez J.J., A.J. i A.J.1 w toku postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w K. pod sygn. akt 1 Ds. [...] w toku

prowadzonej przez Sąd Rejonowy w K. pod sygn. akt III Nkd [...] rozprawy, tj. o czyn z art. 233 § 1 k.k. oraz utrudniania postępowania przez J. J. – tj. o czyn z art. 239 § 1 k.k.” (k. 172). W toku tego właśnie postępowania doszło do przesłuchania w charakterze świadka M. J. w dniu 24 września 2018 r. Śledztwo to zostało umorzone w dniu 5 października 2018 r. wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa, na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. (k. 205). Postanowieniem z dnia 27 czerwca 2020 r. postępowanie PR 1 Ds. [...] zostało podjęte, a po przejęciu postępowania do dalszego prowadzenia przez Prokuraturę Okręgową w Świdnicy zyskało nową sygnaturę PR Ds. [...] i zostało wpisane pod nowym numerem PO I Ds [...] (k. 209, 211 - 212). Po dokonaniu licznych czynności procesowych w dniu 15 grudnia 2020 r. przedstawiono M. J. zarzut w zakresie czynu z art. 233 § 1a k.k. dotyczący zeznań złożonych w dniu 24 września 2018 r. (k. 287).

Widoczne są więc trzy okoliczności odnoszące się do zdarzeń faktycznych dotyczących złożonych przez M. J. zeznań: po pierwsze, zakres śledztwa prowadzonego w sprawie PR 1 Ds. [...] (czyli później PO I Ds [...]) nie obejmował zarzucanego zachowania, bowiem to jego czynu dotyczyło toczące się uprzednio postępowanie w sprawie nieletnich pod sygnaturą akt III Nkd [...]; jest to oczywiste, gdyż zeznając w tym postępowaniu nie miał ukończonych 17 lat (k. 72).

Po drugie, zeznawał na dokładnie te same okoliczności jako nieletni w sprawie III Nkd [...], co potwierdził dodatkowo zeznając - „Ja byłem już w tej sprawie przesłuchiwany na policji i w sądzie” (k. 198). Wreszcie, po trzecie, doszło do pewnego rodzaju „schodkowego” postawienia zarzutu z art. 233 § 1a k.k. – zeznania M. J. dotyczyły bowiem depozycji złożonych jako sprawca nieletni, za które w oczywisty sposób nie mógł ponieść odpowiedzialności karnej za czyn z art. 233 § 1 k.k. (o czym znajdowało się stosowne pouczenie w protokole przesłuchania) w postępowaniu, które toczyło się przeciwko niemu jako nieletniemu (k. 105).

Nie powinno ulegać wątpliwości, że łączenie procesowej roli świadka i podejrzanego w jednym postępowaniu w pewnych układach procesowych jest możliwe, ale w sposób rozłączny czasowo (co podkreślono w omówionym powyżej postanowieniu SN z dnia 10 grudnia 2020 r., w sprawie o sygn. akt I KK 58/19). Niedopuszczalne jest jednak akceptowanie sytuacji, gdy od jednego źródła

osobowego pochodzą równolegle w tej samej sprawie i w sposób procesowo równoważny dwa odmienne środki dowodowe, tj. zeznania i wyjaśnienia.

Zeznania świadka i wyjaśnienia oskarżonego (podejrzanego), to dwa odmienne środki dowodowe, sprzeczne wobec siebie ze względu na odmienną rolę procesowych. Możliwe jest potencjalne wykorzystanie każdego z nich, ale nie obu równocześnie – tak jak niedopuszczalne jest odczytywanie zeznań złożonych w charakterze świadka przez osobę, która następnie ma w postępowaniu status oskarżonego (art. 389 § 1 k.p.k. *a contrario*). Nie wolno zastępować wyjaśnień oskarżonego uprzednio złożonymi przez niego zeznaniami, jest to bowiem wprost sprzeczne z prawem oskarżonego do obrony. Albo ktoś jest bowiem w postępowaniu świadkiem albo jest oskarżonym (z oczywistym wyłączeniem instytucji skargi wzajemnej dopuszczalnej tylko w ramach postępowania prywatnoskargowego): dostarcza informacji o cudzym czynie zabronionym albo broni się przed stawianymi jemu samemu zarzutami. Inny jest więc zakres przysługujących mu gwarancji i grożących konsekwencji prawnych (*por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 1995 r., I KZP 37/94, OSNKW 1995, z. 3 – 4, poz. 15; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2002 r., IV KKN 13/02, LEX nr 53058*). Słusznie więc podniósł autor kasacji, że w niniejszej sprawie M. J. nie miał możliwości korzystania z prawa do obrony i wolności od samooskarżenia. Niezależnie od dokonanego wyboru (zeznania nieprawdy czy korzystania z prawa do milczenia) w sprawie prowadzonej przez Komendę Powiatową Policji w K. o sygn. akt [...], narażał się na odpowiedzialność karną, co sprzeczne jest z istotą rzetelnego procesu karnego, poszanowaniem zasady legalizmu konstytucyjnego i z prawem do obrony. Sprawa ta została wszczęta z zawiadomienia pokrzywdzonego czynem z art. 177 § 2 k.k., który wskazał w zawiadomieniu na M. J. i osoby bliskie skazanemu. W tym układzie procesowym trudno uznać, że prawo do milczenia z powołaniem się na art. 183 § 1 k.p.k. zniwelowało brak swobody korzystania z wolności od samooskarżenia przez M. J. w granicach sprawstwa własnego czynu. M. J. składał zeznania nieprawdziwe z obawy o samooskarżenie, w granicach własnego czynu i nie pomawiał fałszywie innej osoby.

Co więcej, należy także zwrócić uwagę, że doszło do sytuacji, w której w sprawie czynu zarzucanego M. J. w akcie oskarżenia, nie było praktycznie

prowadzone postępowanie przygotowawcze. Z treści zarzutu przedstawionego mu wynika, że dotyczy on zupełnie innego zakresu przedmiotowego i podmiotowego, niż toczące się śledztwo w sprawie PR 1 Ds. [...] (co wynika z postanowienia o jego wszczęciu).

Mianowicie, to śledztwo dotyczyło czynów z art. 233 § 1 k.k. i art. 239 § 1 k.k. popełnionych w postępowaniu III Nkd [...] przez inne osoby - bliskich M. J.. Tymczasem zarzuty postawione oskarżonemu dotyczyły czynu z art. 233 § 1a k.k. popełnionego formalnie w innym postępowaniu – chociaż w istocie rzeczy tym samym, w którym został przesłuchany jako świadek – pod sygn. akt PR 1 Ds. [...]. Nie tylko wystąpił on więc w podwójnej roli: zarówno świadka, jak i podejrzanego, ale i zarzuty dotyczyły jego zachowania w tym samym postępowaniu.

W tej zaś sytuacji nie ulega wątpliwości, że doszło do rażącego naruszenia prawa materialnego, tj. art. 233 § 1a k.k., polegającego na jego błędnym zastosowaniu w sytuacji, gdy działanie przypisane skazanemu nie wyczerpało znamion tego występk. W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy w Kłodzku nie rozważył należycie kwestii prawidłowej wykładni znamion tego przepisu. Przyjęta przez Sąd orzekający interpretacja przepisu art. 233 § 1a k.k. rażąco naruszała konstytucyjne zasady równości wobec prawa i prawa do obrony, skoro podejrzany nie mógł odmówić składania wyjaśnień lub udzielenia odpowiedzi na poszczególne pytania, a także nie mógł nieprawdziwie wyjaśniać – a więc mógł jedynie przyznać się do winy - nie ponosząc negatywnych konsekwencji przy dokonaniu każdego wyboru. W rezultacie uznać należało, że działanie oskarżonego M.J. nie wyczerpało ustawowych znamion przypisanego mu czynu zakwalifikowanego z art. 233 § 1a k.k.

Podsumowując dotychczasowe uwagi należy stwierdzić: **niedopuszczalne i łamiące zakaz zmuszania do samooskarżania jest pociągnięcie do odpowiedzialności karnej na podstawie art. 233 § 1a k.k. osoby, która z obawy o narażenie samego siebie lub osób najbliższych na odpowiedzialność karną, przesłuchiwana w charakterze świadka zeznaje nieprawdę, lecz treść zeznań nie zawiera pomówienia innej osoby lub nieprawdziwych okoliczności nie związanych ze sprawstwem czynu oraz potencjalną własną odpowiedzialnością karną przesłuchiwanego.**

W rezultacie, Sąd Najwyższy z uwagi na oczywistą niesłuszność skazania na mocy art. 537 § 2 k.p.k. uchylił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w Kłodzku i uniewinnił M. J. od przypisanego mu czynu.

Na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k., art. 637a k.p.k. i art. 638 k.p.k. kosztami procesu w sprawie obciążono Skarb Państwa.

ał